

Rondo Solidarności czy Rondo Tej Solidarności? Konflikt wokół nazwy



Ustawa dekomunizacyjna, uchwalona przez Sejm 1 kwietnia br., nakłada na samorządy obowiązek usunięcia z przestrzeni publicznej nazw, które nawiązują do symboli, dat i postaci, nieodłącznie kojarzących się z komunizmem. Władze lokalne będą miały rok na dokonanie niezbędnych zmian nazw ulic, placów czy innych obiektów. Niestety, konieczność podjęcia decyzji co do nowego nazewnictwa bywa czasem przyczyną nieporozumień. Tak stało się w Tomaszowie Mazowieckim, gdzie pojawił się konflikt wokół nazwy ronda, które do tej pory „honorowało” pamiętą datę 18 stycznia - dzień „wyzwolenia” miasta przez Armię Czerwoną.

Trudno oceniać intencje, nie sięgając do korzeni sporu między władzami Regionu Piotrków Trybunalski „S” a Radą Miasta Tomaszowa i jego prezydentem. Próba znalezienia „winnego” obecnej sytuacji mogłaby wywołać kolejną falę niepotrzebnych komentarzy czy oskarżeń. Dlatego dość powiedzieć, że jakkolwiek obie strony zapewniają o jak najlepszych zamiarach, by dokonać najwłaściwszego wyboru nazwy dla ronda u zbiegu ulic Grota-Roweckiego, Spalskiej i Popiełuszki, ostateczna forma, jaką próbowano upamiętnić 36. rocznicę powstania NSZZ „S”, pozostawiła odczucie rozczarowania po stronie Związku.

Chcieliśmy oddać hołd legendzie...

18 marca 2016 roku do Rady Miejskiej wpłynął wniosek ze strony piotrkowskiego regionu NSZZ „S” o zmianę nazwy „Ronda 18 stycznia” na „Rondo im. Anny Walentynowicz”. Na stronie internetowej Związku możemy przeczytać, iż uhonorowanie tej postaci „jest w pełni zrozumiałe i oddaje pamięć i hołd jednej z najwybitniejszych osób opozycji, patriotce”. Intencją władz lokalnej „S” było uhonorowanie poprzez Annę Walentynowicz samego NSZZ Solidarność, a przy tym niepowielanie nazwy „Solidarność”, która występuje już w przestrzeni publicznej miasta. – Jest już w Tomaszowie Mazowieckim Park Solidarności. Uznaliśmy, że nie chcemy jej eksponować na każdym kroku, bo nie w ilości, tylko w jakości i kwestiach podtrzymywania tradycji jest tutaj rola. W związku z tym, że ustawa goni samorządowców odnośnie zmiany ulic, które się kojarzą z systemem komunistycznym, jako zarząd regionu, wystąpiliśmy z wnioskiem o zmianę nazwy Ronda 18 stycznia na Rondo im. Anny Walentynowicz – uzasadnia Zbigniew Bogusławski, szef Regionu Piotrków Trybunalski NSZZ „S”.

Na dwóch komisjach rady miasta wniosek o nadanie rondu nazwy im. Anny Walentynowicz zaopiniowano pozytywnie.

Anna Brzeska

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (29/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)